

Paradowska, Iwona

Pacjenci płockiej izby wytrzeźwień

Notatki Płockie 34/1-138, 54-57

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

członków zamieszczonymi w sprawozdaniach z działalności Towarzystwa niewiele napisano. Członkowie Włocławskiego Towarzystwa Naukowego zamieszkali we Włocławku i wojewo- o ludziach zrzeszonych w szeregach TNP. „Notatki Płockie” dostarczają również skąpych informacji w postaci kilkudzianowych fragmen- tów postulujących zwiększenie liczby człon- ków⁸, klasyfikujących członków⁹, podających charakterystykę ilościową¹⁰. Więcej miejsca poświęcono członkom TNP w artykule T. Gar- leja „13 lat pracy TNP w świetle Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia w dniu 28 marca 1981”.¹¹

Jak widać z powyższego zestawienia temat — członkowie Towarzystwa Naukowego Płockie- go — pozostaje otwarty. Sformułowanie ni- niejsze nie jest jednoznaczne ze stwierdzeniem o braku zainteresowania i niedocenianiem człon- ków przez Zarząd Towarzystwa. Świadcet- wem tego niech będą słowa prezesa J. Choj- nackiego wypowiedziane na I Ogólnopolskim Kongresie Regionalnych Towarzystw Kultury w Olsztynie:

Również członkowie i działacze Towarzy- stwa nie składali się z samych zalet i ta- lentów, ale byli ofiarni i wytrwali w pra- cy, w którą włożyli swoje serce.”¹²

PRZYPISY

¹ Ryszard Zieliński, *Regionalizm*, «Więź», 1959, nr 1, s. 93—97, przytoczono za «Notatkami Płockimi» 1959, nr 11—12, s. 60.

² Z recenzji książki „*Dzieje Płockie*” zamieszczonej w „*Sovietsoje Słowianowiedienije*” przez Igora Bełę, a przetłumaczonej przez Sławomira Federowicza w «Notatkach Płockich», 1975, nr 1, s. 41.

³ Dane wg «Rocznika Statystycznego GUS 1988». W Sprawozdaniu z działalności Towarzystwa Nauko- wego Płockiego w 1987 roku podano wykaz 569 członków. W artykule analizowano tę liczbę człon- ków.

⁴ «Notatki Płockie», 1970, nr 3, s. 6—7.

⁵ Waldemar Rolbiecki *Towarzystwo Nauko- we przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej 1820—1830*. Warszawa, 1969.

⁶ Witold Lenart, Zdzisław Mikulski, *Województwo płockie — główny obszar badań geo- graficznych Uniwersytetu Warszawskiego* «Notatki Płockie», 1978, nr 3/96, s. 46—47.

⁷ «Sprawozdania z działalności Towarzystwa Nauko- wego Płockiego za lata 1984—1988».

⁸ „Uchwała Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia To- warzystwa Naukowego Płockiego z dnia 28 marca 1973 r. w sprawie Roku Nauki Polskiej”. W pun- kcie VII. 18 zapisano: „Powiększyć liczbę człon- ków zwyczajnych do 440 (411 w 1972)” «Notatki Pło- ckie», 1973, nr 5, s. 3—9.

⁹ Jakub Chojnacki „*O integracji środowisk nauki i kultury*”. (Głos w dyskusji), «Notatki Pło- ckie», 1979, nr 2 s. 70—71, Głos Prezesa TNP w dy- skusji na spotkaniu Polskiej Akademii Nauk i Ra- dy Regionalnych Towarzystw Kultury przy Minis- terstwie Kultury i Szuki.

¹⁰ *Rozwój Towarzystwa Naukowego Płockiego w la- tach 1967—1981 w liczbach* «Notatki Płockie», 1982, nr 1, s. 52—53. «Notatki Płockie», 1981, nr 2 s. 51—61.

¹² Jakub Chojnacki, *Towarzystwo Naukowe Płockie a regionalne towarzystwa kultury*, «Notat- ki Płockie», 1977, nr 3, s. 12—14.

IWONA PARADOWSKA

Pacjenci płockiej izby wytrzeźwień

Problemy alkoholizmu od wielu lat (a na- wet stuleci) znajdują się w centrum zaintere- sowania licznych naukowców i praktyków, których celem jest przeciwdziałanie szerzeniu się tego zjawiska oraz likwidowanie jego ne- gatywnych skutków.

Jednym z przejawów alkoholizmu jest nietrzeźwość publiczna. Codziennym elementem naszego życia społecznego są nietrzeźwi w miej- scach publicznych: na ulicach, w parkach, śródkach komunikacji miejskiej, dworcach i przystankach a często nawet w miejscu pra- cy. Przebywanie w miejscu publicznym w sta- nie nietrzeźwym jest pierwszym sygnałem powstania zależności od alkoholu. Sygnał ten pozwala na zastosowanie celowej reakcji spo- łecznej.

Integralną częścią walki z alkoholizmem w Polsce są izby wytrzeźwień. Aby ich działa- ność była skuteczna konieczne jest m.in. po-

znanie przedmiotu tej działalności — nietrzeź- wych doprowadzonych do izby na skutek za- klócenia porządku publicznego. Z tego wzglę- du dokonałam próby charakterystyki pacjen- tów Izby Wytrzeźwień w Płocku. Badaniem objęłam wszystkich nietrzeźwych, którzy tra- fili do niej w 1987 roku — ogółem 2.805 męż- czyzn (do płockiej Izby Wytrzeźwień kobiety nie są przyjmowane).

W analizie posługuję się pojęciem naduży- wania alkoholu mierzonego wzrostem często- tliwości pobytów w Izbie Wytrzeźwień.

W tym celu wszystkich badanych podzieliłam na 3 grupy:

- I — przebywający w Izbie Wytrzeźwień 1—2 razy w ciągu roku
- II — przebywający w Izbie Wytrzeźwień 3—5 razy w ciągu roku
- III — przebywający w Izbie Wytrzeźwień 6 i więcej razy w ciągu roku.

WIEK PACJENTÓW IZBY WYTRZEŻWIEN

W 1987 roku najmłodszym pacjentem izby był 14-letni uczeń szkoły podstawowej, najstarszym zaś 72-letni emeryt. Prawie 97% bywalców stanowią osoby w wieku produkcyjnym (ogółem 2.714 osób).

Małoletni stanowią niewiele ponad 1% zatrzymanych w izbie. Mimo to jest to zjawisko ogromnie niepokojące zwłaszcza, że większość z nich to uczniowie (głównie zasadniczych szkół budowlanych). Można przewidywać, że wykształcone w tym okresie wzory życia i wykorzystania czasu wolnego mają duże szanse na utrwalenie w życiu dorosłym. Potwierdzeniem tego jest fakt gwałtownego wzrostu odsetka osób zatrzymanych w izbie w wieku 19—20 lat (ponad pięciokrotnego) i 21—25 lat (ponad dwukrotnego).

Istnieje prawdopodobieństwo, że w zakres nauki zawodu w szkołach wchodzi także nauka picia podczas praktyk zawodowych (analiza wykazała, że w budownictwie jest największy odsetek osób nadużywających alkoholu). To stwierdzenie winno być wskazówką dla władz oświatowych i dyrekcji zakładów prowadzących praktyki zawodowe do większej kontroli procesu nauczania w zawodzie.

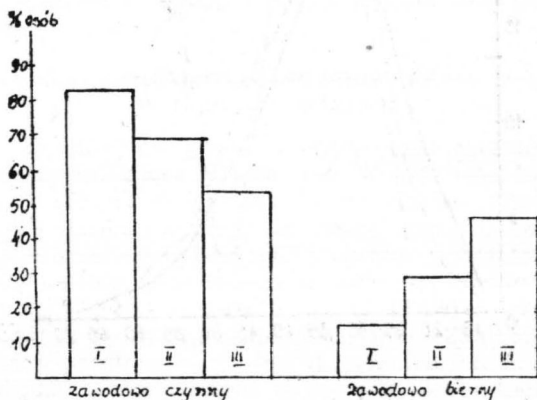
Najliczniejszą grupę pacjentów stanowią osoby w wieku 26—40 lat (1509 osób, tj. 53,8%). Jest to z reguły okres największej aktywności zawodowej i rodzinnej, ustabilizowanej sytuacji życiowej. Spożywanie nadmiernych ilości alkoholu z pewnością powoduje znaczne zaburzenia w wypełnianiu tych funkcji.

Porównując wiek pacjentów izby z częstotliwością pobytów w niej daje się zauważyć gwałtowny wzrost odsetka w środkowych przedziałach wiekowych (25—35 lat). Wzrost ten jest wprost proporcjonalny do częstotliwości pobytów w Izbie Wytrzeźwień. Od 36 roku życia maleje odsetek osób przebywających w izbie więcej niż 2 razy w ciągu roku. Drugi etap zagrożenia alkoholizmem występuje po 45 roku życia. W tej grupie osób daje się zauważyć niewielki wzrost odsetka mężczyzn trafiających do izby 3—5 razy (zwłaszcza powyżej 60 roku życia) i gwałtowny wzrost odsetka

osób w wieku powyżej 50 lat trafiających do izby 6 i więcej razy w ciągu roku (tabl. 1).

STAN CYWILNY

Najwięcej nadużywających alkoholu jest w grupie mężczyzn żonatyh (1687 osób tj. 60,1%), ale daje się zaobserwować znaczny spadek odsetka tej grupy osób w stosunku do kawalerów i rozwiedzionych w miarę zwiększania częstotliwości pobytów w Izbie Wytrzeźwień. Najbardziej podatni na nadużywanie alkoholu są rozwiedzieni (ponad dwukrotny wzrost odsetka przebywających w izbie 3 i więcej razy w stosunku do przebywających w niej 1—2 razy). Najszybciej uzależniają się od alkoholu kawalerowie. W tej grupie następuje wprost proporcjonalny wzrost odsetka mężczyzn w miarę zwiększania się częstotliwości pobytów w Izbie Wytrzeźwień (tab. 2).

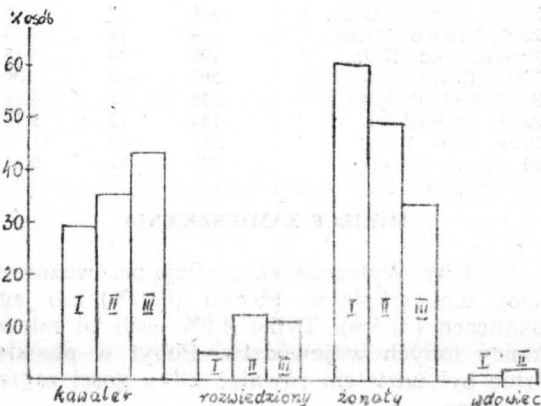


AKTYWNOŚĆ ZAWODOWA

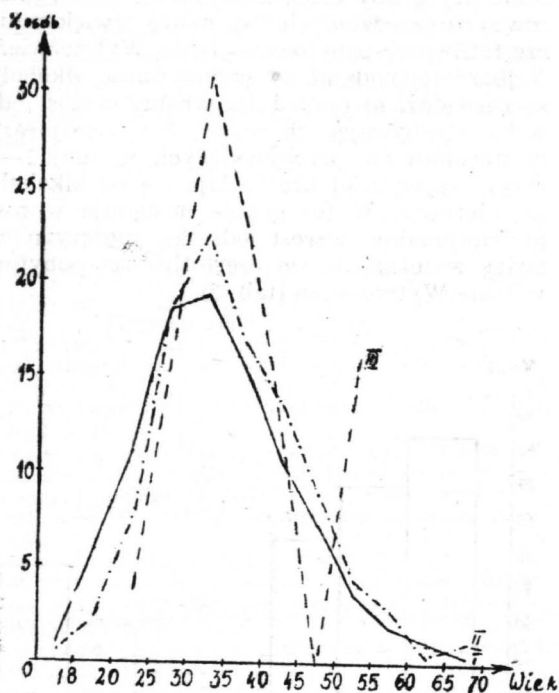
Większość trafiających do Izby Wytrzeźwień to osoby pracujące. Zawodowo bierni stanowią 16,5% ogółu (464 osoby). W miarę wzrostu częstotliwości pobytów w izbie maleje aktywność zawodowa, aż do wyrównania proporcji między zawodowo czynnymi (53,8%) a biernymi (46,1%) w grupie mężczyzn przebywających w niej 6 i więcej razy (tabl. 3). Spośród osób biernych zawodowo dominującą grupę stanowią osoby nie pracujące, nie uczące się i nie posiadające własnych środków utrzymania, określane mianem pasożytów społecznych. Ich udział wzrasta jeszcze w miarę wzrostu częstotliwości pobytów w izbie (z 56,7% spośród wszystkich zawodowo biernych trafiających do izby 1—2 razy do 84% wśród trafiających do niej 3 i więcej razy). Tak więc istnieje ścisła zależność między nadużywaniem alkoholu a utratą możliwości samodzielnego zarabkowania.

Wśród zawodowo biernych znaczny odsetek stanowią także renciści (21,6%). Pozostali to uczniowie (13,8%), emeryci (3,9%) oraz studenci (0,4%).

Spośród czynnych zawodowo 93% to zatrudnieni na stanowiskach robotniczych (2.130 o-



sób), przeważnie w zakładach gospodarki uspołecznionej. Dane te są zbliżone do danych ogólnopolskich. W 1982 r. osoby zatrudnione na stanowiskach robotniczych oraz osoby bez stałego zajęcia stanowiły blisko 90% ogółu osób, z czego robotnicy stanowili 77%¹. W badanej populacji stanowili oni 75,9%. Na tej podstawie nie można jednak stosować uogól-



nienia, że alkohol piją przeważnie robotnicy. „Struktura zatrzymywanych w izbach wytrzeźwień yznaczana jest z jednej strony różnicami we „wzorach” picia pracowników fizycznych i umysłowych, z drugiej zaś — stanowi odbicie zróżnicowania społecznego w naszym kraju (...) Wśród robotników spotyka się częściej osoby wypijające jednorazowo znaczne ilości alkoholu co zwiększa prawdopodobieństwo zatrzymania w izbie”.²

Spośród badanych 1996 osób (71,2%) zatrudnionych było w różnych przedsiębiorstwach gospodarki uspołecznionej. Dominującą grupę stanowią osoby zatrudnione w przemyśle, budownictwie oraz transporcie. Natomiast porównując dane dot. pacjentów izby z ogólną liczbą mężczyzn zatrudnionych w poszczególnych działach gospodarki uspołecznionej można zauważyć, że najwyższe wskaźniki występują w działach: budownictwo, gospodarka komunalna i mieszkaniowa, przemysł.

Najliczniej reprezentowane płockie zakłady to: Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne, Fabryka Maszyn Żniwnych, Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Petrobudowa”, Przedsiębiorstwo Robót Termizolacyjnych i Antykorozyjnych „Izokor-Instal”, Płocki Kombinat Budowlany, Płocka Stocznia Rzeczna. Są to jednocześnie zakłady zatrudniające najwięcej mężczyzn, stąd nie

można na tej podstawie uogólniać, że ich pracownicy spożywają największe ilości alkoholu. W porównaniu liczby pacjentów Izby Wytrzeźwień z ogólną liczbą mężczyzn zatrudnionych w poszczególnych zakładach największe odsetki pijących posiadają: Miejskie Przedsiębiorstwo Dróg i Mostów, Przedsiębiorstwo Eksploatacji Rurociągu Naftowego „Przyjaźń”, Przedsiębiorstwo Gazyfikacji Bezprzewodowej, Zakład Transportu Mleczarskiego, Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego, Przedsiębiorstwo Robót Specjalnych „Dekar”, Zakłady Sotlarki Budowlanej. W tabeli 1 przedstawiono wskaźniki udziału osób przebywających w Izbie Wytrzeźwień w stosunku do ogólnej liczby mężczyzn zatrudnionych w wybranych zakładach pracy (posiadających największe zatrudnienie mężczyzn oraz najwyższe wskaźniki pacjentów izby w stosunku do ogółu zatrudnionych).

Pracowników gospodarki nieuspołecznionej reprezentowało 331 (11,8%) badanych. U około 30% osób z tej grupy nie ustalono dokładnego miejsca pracy, stąd trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, jaki dział gospodarki reprezentują. Spośród pozostałych najliczniejszą grupę stanowili rolnicy indywidualni (26,9%) a następnie zatrudnieni w budownictwie (w dużej mierze w przedsiębiorstwach polonijno-zagranicznych). Odsetek rolników indywidualnych zmniejszał się w miarę wzrostu częstotliwości pobytów w izbie (z 27,7% przebywających w niej 1—2 razy do 11,1% przebywających 3—5 razy). Wśród pracujących w sektorze nieuspołecznionym nie było osób, które trafiły do izby 6 i więcej razy.

Tabela 1

Udział osób przebywających w Izbie Wytrzeźwień w stosunku do ogólnej liczby mężczyzn zatrudnionych w płockich zakładach pracy

MZRiP	6.124	273	4,45
FMZ	3.080	166	5,38
PBP „Petrobudowa”	1.239	72	5,81
Pl. Stocznia Rzecz.	770	40	5,19
Mostostal	753	48	6,37
PKS	750	30	4,00
Naforemont	673	59	8,76
PPIP „Instal”	621	20	3,22
Pl. Komb. Budowl.	620	41	6,61
PRTiA „Izokor-Instal	573	51	8,90
Miejskie Przeds. DiM	75	14	18,66
PERN „Przyjaźń”	53	9	16,98
Przeds. Gazyf. Bezp.	108	18	16,66
Zakł. Transp. Mlecz.	114	19	16,66
Przeds. Bud. Kom.	198	30	15,15
PRS „Dekar”	200	30	15,00
Zakł. Stol. Budowl.	245	35	14,28
Zakł. Drobiarskie	154	15	9,74
Prac. Kons. Zabyt.	111	13	11,71
Pl. Sp-nia Mieszk.	225	21	9,33

MIEJSCE ZAMIESZKANIA

Do Izby Wytrzeźwień trafiają przeważnie osoby zamieszkałe w Płocku (63,7%) lub jego okolicach (31,8%). Tylko 4,2% osób to mieszkańcy innych województw. Pobyt w płockiej Izbie był udziałem również kilku gości zagranicznych.

W badaniu próbowałam dociec, czy istnieją rejon-y Płocka, których mieszkańcy w większym niż gdzie indziej stopniu zakłócają porządek publiczny pod wpływem alkoholu. W tym celu podzieliłam miasto na 14 rejonów, w tym: śródmieście charakteryzujące się przeważa-gą starych budynków czynszowych, dzielnicę Radziwie, nowe osiedla mieszkaniowe: Dworcowa, Tysiąclecia, Łukasiewicza, Międzytorze i Podolszyce, osiedla Dobrzyńska i Skarpa „B” budowane w okresie intensywnego rozwoju Petrochemii, osiedle Wyszogrodzka zabudowa-ne zarówno przez domki jednorodzinne jak i nowe bloki spółdzielni mieszkaniowej, osiedla domków jednorodzinnych: Winiary i Skarpa „A” oraz rejon-y znajdujące się od niedawna w granicach miasta Płocka dotychczas stano-wiące wsie: Trzepowo, Imielnicę, Borowiczki i Ośnicę. Następnie porównałam liczbę doros-łych mężczyzn zamieszkujących te rejon-y z liczbą osób przebywających w Izbie Wytrzeź-wień. Z porównania wynika, że największym nasileniem osób zakłócających porządek publi-czny pod wpływem alkoholu charakteryzuje się śródmieście Płocka. Najniższe wskaźniki występują w dotychczasowych rejonach pod-miejskich, nieco wyższe w dzielnicy Radziwie i osiedlu domków jednorodzinnych Skarpa „A”. Natomiast trudno dopatrzeć się prawidłowości w nasileniu tego zjawiska w innych dzielnicach miasta, bez względu na okres, w którym powstały. Np. osiedle Dobrzyńska budowane w latach 60-tych posiada podobny wskaźnik co osiedle Podolszyce, którego budowę rozpoczęto w latach 80-tych. Jedyną prawidłowością, jak-ą można zaobserwować jest zmniejszanie wskaźnika w miarę oddalania się od centrum miasta. Nie można jednak na tej podstawie twierdzić z całą pewnością, że osoby zamieszka-łe w śródmieściu Płocka częściej zakłócają porządek publiczny pod wpływem alkoholu niż np. mieszkańcy osiedla Dworcowa. Takie wska-źniki zatrzymanych w Izbie Wytrzeźwień mo-gą być spowodowane np. mniejszą częstotli-wością patroli milicyjnych w dzielnicach od-

ległych od centrum, zwiększenie trudności do-wozu nietrzeźwych itp.

OKRESY NASILONEGO POBYTU W IZBIE WYTRZEŻWIEŃ

W ubiegłym roku płocka Izba Wytrzeźwień notowała około 350 pobyków nietrzeźwych pa-cjentów w ciągu miesiąca. Wyjątkowo dużą li-czbę osób odnotowano w miesiącu listopadzie a rekordowym dniem był 13 listopada ubie-głego roku, kiedy przyjęto 45 nietrzeźwych. Fakt ten ma swoją wymowę, był to bowiem szeroko propagowany w środkach masowego przekazu dzień bez alkoholu zainicjowany przez Marka Kotańskiego.

Największe nasilenie pobyków w izbie wystę-puje w miesiącach zimowych (styczeń, listo-pad, grudzień). Biorąc pod uwagę kolejny dzień miesiąca najczęściej osób trafia do izby między 10 a 13 dniem miesiąca (okres wypłaty zarobków pracownikom fizycznym w większo-sci płockich zakładów pracy. Istnieje więc tra-dycja „oblewania” wypłat.

CZĘSTOTLIWOŚĆ POBYTÓW W IZBIE WYTRZEŻWIEŃ

Dominującą grupę klientów izby stanowią osoby trafiające tu jeden raz. W 1987 roku by-ło 2.182 takich mężczyzn, stanowili oni prawie 80% pacjentów izby. W miarę wzrostu czę-stotliwości pobyków maleje liczba osób i tak: dwukrotnie przebywało w izbie 424 nietrzeź-wych (15,1%), trzykrotnie — 96 (3,4%), cztero-krotnie — 54 (1,9%), pięciokrotnie — 23 (0,8%), sześciokrotnie — 16 (0,6%), siedmiokrotnie — 5 (0,2%), ośmiokrotnie — 3 (0,1%). Jeden męż-cyzyna trafił do Izby Wytrzeźwień dziesięcio-krotnie i jeden trzynastokrotnie. Na tej pod-stawie można wysnuć wniosek, że dla więk-szości osób pobyt w Izbie Wytrzeźwień jest na tyle dolegliwy, że w przyszłości starają się oni unikać okazji następnego w niej pobytu, a więc izba pełni znaczną rolę w zapobieganiu nie-trzeźwości publicznej.

PRZYPISY

- ¹ *Izby Wytrzeźwień w statystyce*, «Problemy Alkoho-lizmu» 1983 nr 5.
- ² J. Moskalewicz, J. Sierosławski, *Alkoho i robotnicy* (spojrzenie z perspektywy struktury społecznej) (w:) *Problemy patologii i przestępczości*. Warszawa 1985, s. 337—338.